

Wyrok z dnia 9 lipca 1998 r.

I PKN 234/98

Zasadne zarzucenie w kasacji, że w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji ustalono podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, jednakże bez wskazania niektórych dowodów takiego ustalenia, nie powoduje samo przez się, że zachodzi usprawiedliwiona podstawa kasacji; konieczne jest bowiem wykazanie, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 1998 r. sprawy z powództwa Andrzeja W. przeciwko Przedsiębiorstwu Polskie Koleje Państwowe-Lokomotywowni Pozaklasowej w I. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 19 stycznia 1998 r. [...]

o d d a ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

W piśmie z dnia 24 sierpnia 1996 r. do pracownika Andrzeja W. PKP Lokomotywownia Pozaklasowa w I. zawiadomiła go, że z dniem doręczenia „niniejszej decyzji” rozwiązuje z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych przez dokonanie w dniu 13 sierpnia 1996 r. „podmiany gaśnicy śniegowej pełnej [...] na gaśnicę pustą zaplombowaną plombą nieoryginalną bez numeru”.

W dniu 3 grudnia 1996 r. Andrzej W. wniósł do Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Opocznie pozew o przywrócenie do pracy. Twierdził, że nie popełnił zarzucanego mu przez zakład pracy czynu. W pozwie wyrażona została ponadto sugestia zacho-

wania wymaganego terminu do wniesienia żądania przywrócenia do pracy, ponieważ zawiadomienie o rozwiązaniu umowy o pracę otrzymał „dopiero w załącznikach do nakazu zapłaty”.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Opocznie wyrokiem z dnia 30 maja 1997 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że - wbrew zeznaniom powoda - rzeczywiście dokonał on podmiany przedmiotowej gaśnicy i że zachowanie to zostało zasadnie ocenione przez zakład pracy jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych określonych w art. 100 § 2 pkt 3 i 4 KP oraz zasad współżycia społecznego. W uzasadnieniu wyroku wskazano na to, że czyn powoda stwarzał olbrzymie zagrożenie dla bezpieczeństwa pociągu i że powód musiał mieć tego świadomość.

Apelację od tego wyroku oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi. W uzasadnieniu wyroku z dnia 19 stycznia 1998 r. Sąd Wojewódzki stwierdził, że powództwo podlegało oddaleniu z powodu uchybienia terminu do jego wniesienia (art. 264 § 2 KP), skoro na rozprawie apelacyjnej powód przyznał, że pismo zawiadamiające o rozwiązaniu umowy o pracę otrzymał pod koniec października 1996 r. Brak jest także podstaw do przywrócenia tego terminu. Niezależnie od tego, Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące stanu faktycznego. W związku z zarzutami apelacji powoda w tym zakresie Sąd stwierdził, że na ustalony fakt dopuszczenia się przez powoda zamiany gaśnic wskazują zeznania świadków-funkcjonariuszy policji, którym powód przyznał się do tego czynu.

W kasacji od powyższego wyroku, opartej na podstawie określonej w art. 393¹ pkt 2 KPC, powód zarzucił naruszenie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które - ze względu na skutki uchybień - przedstawił w dwóch grupach. Pierwsza z nich dotyczy naruszenia artykułów KPC: 382, 316 § 1, 227 i 232 w związku z art. 5 przez bezzasadne ustalenie niezachowania przez powoda terminu do wniesienia dochodzonego w sprawie roszczenia. Według kasacji, Sąd rozpoznający apelację powoda nie powinien wskazanej kwestii ustalić w oparciu o oświadczenie powoda, które wynikało na skutek pomyłki i pozostaje w sprzeczności z wiarygodnymi w świetle zebranego materiału twierdzeniami powoda w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Należało tę sprzeczność wyjaśnić w odpowiednim postępowaniu dowodowym po pouczeniu powoda występującego w sprawie bez adwokata, że może zgłosić potrzebne wnioski dowodowe. Druga grupa uchybień zarzuconych w kasacji dotyczy naruszenia art. 378 § 1 i 328 § 2 KPC przez nierozważenie zarzutów

apelacji dotyczących uchybienia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 KPC, w wyniku czego w dalszym ciągu pozostają niewyjaśnione istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. W uzasadnieniu tej drugiej grupy zarzutów podniesiono, że wątpliwe są zeznania funkcjonariuszy policji, gdyż wynika z nich odmienna relacja przebiegu zdarzenia. Ponadto, według kasacji, Sąd pominął całkowicie to, że powód z racji dodatkowego zajęcia posiada plombownicę „plombującą takim samym znakiem”, a do 1995 r. miał na stanie plombownicę zakładową, którą plombował gaśnice stanowiące jego własność.

Wniosek kasacji dotyczył uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zakresie meritum sprawy, tj. jej podstawy faktycznej dotyczącej przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP, cały materiał został zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji. Do Sądu natomiast drugiej instancji, wobec braku nowych wniosków dowodowych, należało rozpoznanie zarzutów apelacji powoda, że ustalony stan faktyczny nie uwzględnia faktu, iż powód do 1995 r. był posiadaczem plombownicy pracując jako konserwator sprzętu przeciwpożarowego oraz że Sąd pierwszej instancji wadliwie ocenił materiał dowodowy, skoro zeznania funkcjonariuszy policji różnią się między sobą.

Sąd drugiej instancji bez naruszenia granic wniosków apelacji (art. 378 § 1 KPC) rozpoznał sprawę w zakresie zaskarżenia i oddalił tę apelację, uznając jej zarzuty za bezzasadne wobec prawidłowości ustaleń Sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji zarzut kasacyjny naruszenia art. 378 § 1 KPC stanowiącego, że: „Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach wniosków apelacji”, jest oczywiście bezzasadny.

Uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku w omawianym, merytorycznym zakresie zawiera przedstawienie stanowiska stron, szczegółowych okoliczności stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji, zarzutów apelacji oraz ocenę trafności tych ustaleń. Ten ostatni element uzasadnienia wyroku jest nazbyt lakoniczny. Brakuje w nim bezpośredniego odniesienia się Sądu do konkretnie

określonych zarzutów apelacji powoda, gdyż Sąd tylko pośrednio wyraził swą ocenę w tym zakresie, w ten sposób, że wymienił zarzuty apelacji i nie uwzględniając ich stwierdził, że ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe. W związku z powyższym podstawa prawna wyroku (bezzasadność apelacji - art. 385 KPC) została w jego uzasadnieniu przedstawiona w sposób niedostateczny z uchybieniem w tym zakresie przepisowi art. 328 § 2 KPC. Uchybienie to jednakże nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy, gdyż w kasacji nie wykazano wadliwości zasadniczej oceny stanowiącej podstawę zaskarżonego wyroku. Wbrew kasacji sugerującej pominięcie wskazanych w kasacji okoliczności dotyczących posiadania przez powoda plom-bownicy zakładowej do 1995 r. oraz prowadzenia przez niego działalności gospo-darczej - okoliczności te były przez Sąd oceniane na tle całokształtu zebranego w sprawie materiału [...]. Okazały się bez znaczenia, skoro w żadnym stopniu nie można na ich podstawie wnioskować o przebiegu przedmiotowego zdarzenia, które miało miejsce w dniu 13 sierpnia 1996 r. i które zostało ustalone w oparciu o nie bu-dzącą wątpliwości analizę ustalonych faktów (art. 231 KPC). Z ustaleń przedstawi-nych w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji wynika w szczególności, że w samochodzie osobowym powoda znaleziono gaśnicę śniegową upiaszczoną żółtym piachem i mającą takie same plomby jak ta, którą zabrano z lokomotywy, oraz że w bagażniku samochodu powoda nie było żółtego piachu ani śladu przemieszczania gaśnicy, a żółty piach znajduje się na międzytorzu. Bezzasadnie sugeruje się w kasacji, że Sądy obu instancji niewłaściwie oceniły moc dowodową zeznań świadków policjantów, skoro te zeznania są ze sobą sprzeczne. Sugestia ta jest niesłuszna, gdyż obaj przesłuchani policjanci zgodnie zeznali, że powód, przyznając się do dokonania zarzucanej mu zamiany gaśnicy, prosił o odstąpienie od postępowania o charakterze prawno-karnym ze względu na swą sytuację rodzinną. Relacja ta po-zwalała Sądom na ustalenie faktu, który razem z innymi ustalonymi faktami stanowił nie budzącą wątpliwości podstawę dla zasadniczego ustalenia, że to powód dokonał zamiany gaśnic. Bez znaczenia w świetle całego zebranego w sprawie materiału i ustalonych faktów pozostaje podniesiona w kasacji rozbieżność relacji świadków policjantów, polegająca na tym, że tylko jeden z nich podał szczegóły przyznania się powoda.

W związku z tym, że osobna grupa zarzutów kasacji odnosi się do ustalenia dokonanego wyłącznie w postępowaniu apelacyjnym, dotyczącego niezachowania terminu z art. 264 § 2 KP należy stwierdzić, że ustalenia te stanowiły dodatkową -

uwzględnioną przez Sąd drugiej instancji z urzędu - przyczynę oddalenia apelacji powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo. Należy to rozumieć w ten sposób, że Sąd Wojewódzki zasadnie - jak to wskazano wyżej, bez naruszenia wskazanych w kasacji przepisów postępowania - orzekł o oddaleniu apelacji powoda z przyczyn dotyczących merytorycznej oceny sprawy. Natomiast rozpoznał sprawę ponadto w zakresie przekraczającym zarzuty apelacji i doszedł do wniosku, że oddalający powództwo wyrok Sądu pierwszej instancji jest prawidłowy także ze względu na niezachowanie przez powoda wymaganego terminu do wystąpienia z dochodzonym w sprawie roszczeniem. Należy zgodzić się z powodem, który w kasacji zarzucił, że to ostateczne ustalenie opiera się na wyjaśnieniu powoda złożonym wyłącznie w postępowaniu apelacyjnym i że Sąd drugiej instancji powinien dokonać jego oceny w kontekście wcześniejszych twierdzeń i wyjaśnień powoda. Niemniej jednak należy stwierdzić, że zarzucone w tym zakresie w kasacji uchybienia przepisom postępowania nie usprawiedliwiają podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 KPC, gdyż - jak to wyżej wyjaśniono - nie mogły mieć one żadnego wpływu na wynik sprawy. Jeśli bowiem te kwestionowane przez kasację ustalenia zostaną jako wadliwe pominięte, to i tak rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji nie mogłoby być inne.

Z powyższych przyczyn na podstawie art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy oddalił kasację.

=====